

Odpowiedź Jana Bochenka w sprawie o dzierżawę wieczystą majątku Marszowiec.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1673 (d. WM 200), s. 45–47.

Edycja krytyczna Mateusz Mataniak.

[s. 45]

Nr IV.

Odpowiedź ze strony Jana Bochenek
na rekurs incydentalny Pawła Ślizowskiego.

Najwyższy Sądzie !

W odpowiedzi na rekurs incydentalny, rekurrujący przedstawia, że jako już poprzednio w rekursie głównym okazany zostało, p. Bochenek okoliczności bytu dwóch egzemplarzy umowy o wieczystą dzierżawę folwarku Marszowca nigdy za ważną i stanowczą w swych obronach, na wyraźnych przepisach prawa opartej nie uważał, i dlatego w krótkich odpowiedziach na zarzut p. Ślizowskiego w tym przedmiocie czyniony, odwołał się do wzmianki na akcie domieszczonej, sporządzenie takowej w dwóch egzemplarzach okazującej, i przez to dowodził, że nawet stało się zadość niewłaściwie tłumaczonemu art. 1325 KC, gdy takowa wzmianka na akcie prywatnym jest zamieszczona. Dlatego to wniesienie p. Ślizowskiego, jakoby p. Bochenek obstawał przy uporczywym przeczeniu okoliczności ważnej i cały spór rozstrzygającej, jest mylne. Dowiódł tego p. Bochenek w swych poprzednich pismach, że nie okoliczność spisania umowy w dwóch egzemplarzach jest obecny spór rozstrzygającą, lecz przeciwnie osądzenie tego sporu polega na przyznaniu przez p. Ślizowskiego zawartej umowy o kupno sprzedaż Marszowca, polega na przepisach w tym względzie z tytułu Kodeksu Cywilnego o kupnie sprzedaży zastosowanie mających; polega na wykonanej już umowie, powzięciem zadatku przez p. Ślizowskiego i oddawaniem w posesję sprzedanego przedmiotu. Na koniec polega na prawnym tłumaczeniu art. 1325 KC, który [s. 46] jedynie do dowodu zobowiązań i wypłat, lecz nie warunków koniecznych umowy stosowanym być winien. W mylnym jest rozumieniu p. Ślizowski, gdy [] że wyrazami na pochwałę wyroku Sądu Apelacyjnego wyszukany, zdoła światłe zdanie Najwyższego Sądu od zatwierdzenia wyroku Trybunału na przepisach prawa opartego, odciągnąć. W przytoczonych przepisach prawa o naturze i formie sprzedaży z Tytułu VI KC, sam p. Ślizowski zdradza plan swej obrony, gdy koniecznie chce mieć art. 1325 KC w tym tytule o formie sprzedaży zamieszczonym, lecz na próżno, bo go Kodeks nie obejmuje w tytule, lecz w dziale o dowodach zobowiązań i wypłat. Niestosownym jest wywoływanie sądu samego p. Bochenka, aby w taki sposób, jak p. Ślizowski chce, [tą] sprawę rozstrzygnął, bo właśnie gdyby takiego rodzaju obrony używał p. Bochenek, odwołałby się do samego przekonania p. Ślizowskiego i zdrowego rozsądku wszystkich ludzi, aby ocenili, czy czynność tego

rodzaju zaszła między nim a p. Bochenek, ma pozostać bez żadnego skutku i znaczenia. Wreszcie zbytnią byłoby rzeczą, w odpowiedzi na rekurs incydentalny p. Ślizowskiego, powtarzać, co już poprzednio dowiedzionym zostało: że niewłaściwe jest przez p. Ślizowskiego powoływanie art. 1712 KC; że art. 1108 i 1124 KC mają mylne do obecnego sporu zastosowanie; że nie mieściła umowa warunku, której wykazanie zależałoby od tego, czy p. Ślizowski nabędzie kamienicę Bieleckich lub nie ? [s. 47] Gdy więc niegruntowność rekursu incydentalnego na uciążliwym wyroku Sądu Apelacyjnego opartego jest okazana, przeto p. Bochenek polegając na zasadach swego głównego rekursu, uprasza o przychylenie się w całości do konkluzji tymże głównym rekuresem objętej. A tym samym uchylenie tak wyroku Sądu Apelacyjnego, jak i rekursu incydentalnego, a zatwierdzenie w całej osnowie wyroku Trybunału, przy zasądzeniu kosztów sporu.

[Podpis] Sołwiński.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 1108, 1124, 1325, 1712]

[hasła: umowa kupna-sprzedaży, przesłanki ważności umów, brak zdolności do zawierania umów (kontraktowania), dokument z podpisem prywatnym, dzierżawa dóbr skarbowych, koszty sądowe]